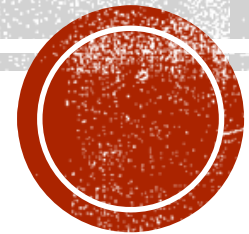


BYDGOSKA DROGA DO WOLNOŚCI – 40. ROCZNICA MARCA 1981



Od początku 1981 roku, a zwłaszcza po 19 lutego, po tak zwanych Porozumieniach Rzeszowsko-Ustrzyckich, rolnicy „Solidarności Wejskiej”, „Solidarności Chłopskiej” i innych organizacji rolniczych coraz mocniej domagali się rejestracji chłopskich związków. MKZ NSZZ „Solidarność” Regionu Bydgoskiego bardzo solidarnie i aktywnie wspomagała rolników w tej akcji. „Solidarność Chłopska” była wspierana przez „Solidarność” pracowniczą pod każdym względem również materialnym. Przedstawiciele rolniczych organizacji porozumieli się między sobą i uznali, że wystąpią o rejestrację NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. 8 i 9 marca 1981 roku w Poznaniu miał miejsce Zjazd Zjednoczeniowy. Miesiąc wcześniej w Bydgoszczy rozpoczęła się historia, której głównymi bohaterami byli zdeterminowani rolnicy. Poparcie, które otrzymali od kolegów z pracowniczej NSZZ „Solidarność”, było nie do przecenienia. Wydarzenia, które określa się mianem Bydgoskiego Marca, tak naprawdę rozpoczęły się już 8 lutego i zakończyły 17 kwietnia 1981 roku.



Po Zeździe Zjednoczeniowym rolniczych Solidarności władza nadal ignorowała wniosek o rejestrację w sądzie NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Zdeteminowani przedstawiciele rolniczej „Solidarności” z całej Polski zjechali do Bydgoszczy i 16 marca 1981 roku weszli do budynku WK ZSL przy ul. Dworcowej 87 i po wymianie zdań z przedstawicielami ZSL, ogłosili okupację budynku. Następnego dnia, 17 marca 1981 roku, zawiązał się Ogólnopolski Komitet Strajkowy, którego podstawowym celem była rejestracja NSZZ „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Na przewodniczącego Komitetu wybrano Romana Bartoszcze.

18 marca 1981 r. w okupowanym przez rolników gmachu WK ZSL przeprowadzono rozmowy na temat kontynuacji akcji protestacyjnej i problemów, które zostaną przedstawione na VI Sesji WRN dnia następnego: wyżywienia narodu, kwestii chłopskiego ruchu zawodowego oraz samego strajku.

Już trzeci dzień

Trwa okupacyjny strajk rolników w Bydgoszczy

Wczoraj minął trzeci dzień okupacyjnego strajku rolników, zajmujących siedzibę WK ZSL w Bydgoszczy. Jak oświadczone dziennikarzom na zorganizowanej konferencji prasowej, lokalny komitet strajkowy zasilony delegacjami chłopskimi z Toruńskiego, Włocławskiego, Stołecznego Warszawskiego, Skierniewickiego, Przemyskiego, Lubelskiego, Piłskiego, Poznańskiego i Gdańskiego — przeistoczył się w ogólnopolski komitet strajkowy. Dla poparcia żądań rolników, których główny postulat sprowadza się do przeprowadzenia w kółkach rolni-

czych woj. bydgoskiego ponownych wyborów, tak aby organizacje te stały się rzeczywistą reprezentacją interesów wsi — decyzje o głoszeniu gotowości strajkowej w miejscowych zakładach podjął MKZ „Solidarność” Inowrocławia i Kujaw. Poinformował o tym zebranych dziennikarzy przewodniczący tego MKZ Zbigniew Gedowski.

Jak już podawaliśmy, rady WZKR i WZKiOR doszły do porozumienia. Na wczorajszej konferencji prasowej, w imieniu Rady WZKiOR, złożył oświadczenie członek jej prezydium, Józef Roszeń. Stwierdził on, iż Rada WZKiOR nie jest autorem protestu — zamieszczonego m. in. na łamach „Gazety Pomorskiej” z dnia 13 marca br. — i że wyrażone w nim zostało jedynie stanowisko zarządu i administracji WZKiOR.

Strajkujący oczekują obecnie na przybycie przedstawicieli CZKR i delegacji rządowej dla prowadzenia dalszych negocjacji. Jednym z jej punktów będzie m. in. żądanie przesunięcia terminu krajowego zjazdu delegatów kółek rolniczych na okres pozwalający na uprzednie przeprowadzenie w pełni demokratycznych wyborów kółkowych władz i delegatów na zjazd krajowy. Jak wynika z komunikatu biura prasowego strajku, na dzisiejszej sesji WRN w Bydgoszczy przedłożone zostaną postulaty demonstrujących w siedzibie WK ZSL rolników. (jot)

*Gazeta Pomorska nr 55,
(19.03.1981)*



TELEGRAM

19.III.81 sesja WRN

Równouprawnienie
dla chłopów
to wyżywienie dla nas.

Solidarność



**PRAWORZĄDNOŚCI
OD STRÓŻÓW PRAWA!**

ZDJĘCIE WYKONANO W DNIU 19.03.81, WIECZOREM – REPORTER Z CYNIZMEM
OCZEKIWAŁ NA „WYCHODZĄCYCH” Z DOMU RADNYCH, PRZEDSTAWICIELI NSZZ
Druk i rozpowszechnianie za NSZZ „Solidarność” Bydgoszcz

Solidarność

Niespodziewane przerwanie obrad sesji WRN

W trakcie VI Sesji WRN w UW w Bydgoszczy doszło do manipulacji prawno-organizacyjnej, dokonanej przez Prezydium WRN z przewodniczącym Edwardem Bergerem na czele. Doprowadziła ona do bezprawnego zerwania Sesji. Wszystko było z góry zaplanowane już 5 marca na posiedzeniu Prezydium WRN. Przerwano łączność, wyłączono nagłośnienie sali i zamknięto wszystkie wejścia do gmachu UW. O godz. 18:50 wicewojewoda Bąk wezwał do opuszczenia sali, a wkrótce weszło na nią 200 milicjantów i funkcjonariuszy SB, którzy powtórzyli nakaz wystosowany w kierunku członków „Solidarności” (służby porządkowe zostały wezwane przez wicewojewodę Romana Bąka). O godz. 20:20 milicjanci i funkcjonariusze SB siłą wyrzucili członków „Solidarności” z gmachu WRN. Podczas bezprawnej akcji, naruszającej nietykalność organów przedstawicielskich (wydarzenia miały miejsce w Sali WRN, którą na czas rozmów nazwano Domem Radnych) funkcjonariusze milicji i SB ciężko pobili Jana Rulewskiego, Mariusza Łabentowicza i Michała Bartoszcze.

Przemocy użyto łącznie wobec 26 osób, wszystko toczyło się na oczach pozostałych radnych. Domagano się przyjazdu Komisji Sejmowej i Rządowej, ukarania winnych i oceny działań osób, które odpowiadały za zaistniałą sytuację.

Pomimo ówczesnych realiów, które umożliwiały blokowanie informacji, kanałami związkowymi informacja obiegła cały kraj, wywołując niesamowite oburzenie i determinację w domaganiu się ukarania winnych. Pobici znaleźli się w Szpitalu XXX-lecia (dziś Szpital Uniwersytecki nr 2 im. Jana Biziela w Bydgoszczy), całe miasto oplakatowano wizerunkami pobitych i informacjami o zdarzeniu w WRN.

Dnia 19 marca 1981 w Bydgoszczy rozpoczęła się VI sesja WRN, na której oprócz radnych, wśród zaproszonych gości obecni byli przedstawiciele MKZ NSZZ "Solidarność" w Bydgoszczy, pod przewod. Jana Rulewskiego/na sesji obecny był specjalna wysłannik Prymasa Polski prof dr Romuald Kukułowicz, i wicepremier S. Mach/. Zgodnie z ustaleniami dokonanyymi w dniu 9.03 br. na posiedzeniu Prezydium MKZ mieli przedstawić w punkcie 8 "Zapytania i wolne wnioski" problemy społeczno-prawnej sytuacji rolnictwa, rolników indywidualnych i wyżywienia narodu. Ponadto zamiarem delegacji MKZ NSZZ "Solidarność" było przedstawienie radnym zagadnień związanych z ogólnopolskim strajkiem okupacyjnym chłopów w gmachu WK ZSL w Bydgoszczy. Obrady sesji WRN przebiegały zgodnie z zatwierdzonym przez Radę porządkiem. Radny Andrzej Młodecki zaproponował przerwanie dyskusji nad planem rozwoju społeczno-gospodarczego województwa bydgoskiego i budżetu na 1981r. Przedstawił on wniosek o kontynuowanie obrad nad tym punktem na następnym posiedzeniu tej samej sesji. Wniosek ten został przyjęty. Następnie przewodniczący WRN Edward Berger zamknął obrady nie wyczerpując przyjętego porządku obrad tj. interpelacje oraz zapytania i wolne wnioski. Wobec tego, że nie zrealizowano zobowiązania podjętego na Prezydium WRN z dnia 5 marca br. o udzielenie głosu przedstawicielom MKZ NSZZ "Solidarność", Większość radnych nie była poinformowana przez prezydium WRN o uzgodnionych i zaplanowanych wystąpieniach przedstawicieli "Solidarności" na sesji.

Stanowisko przewodniczącego WRN Edwarda Bergera spotkało się z protestem przedstawicieli MKZ NSZZ "Solidarność".

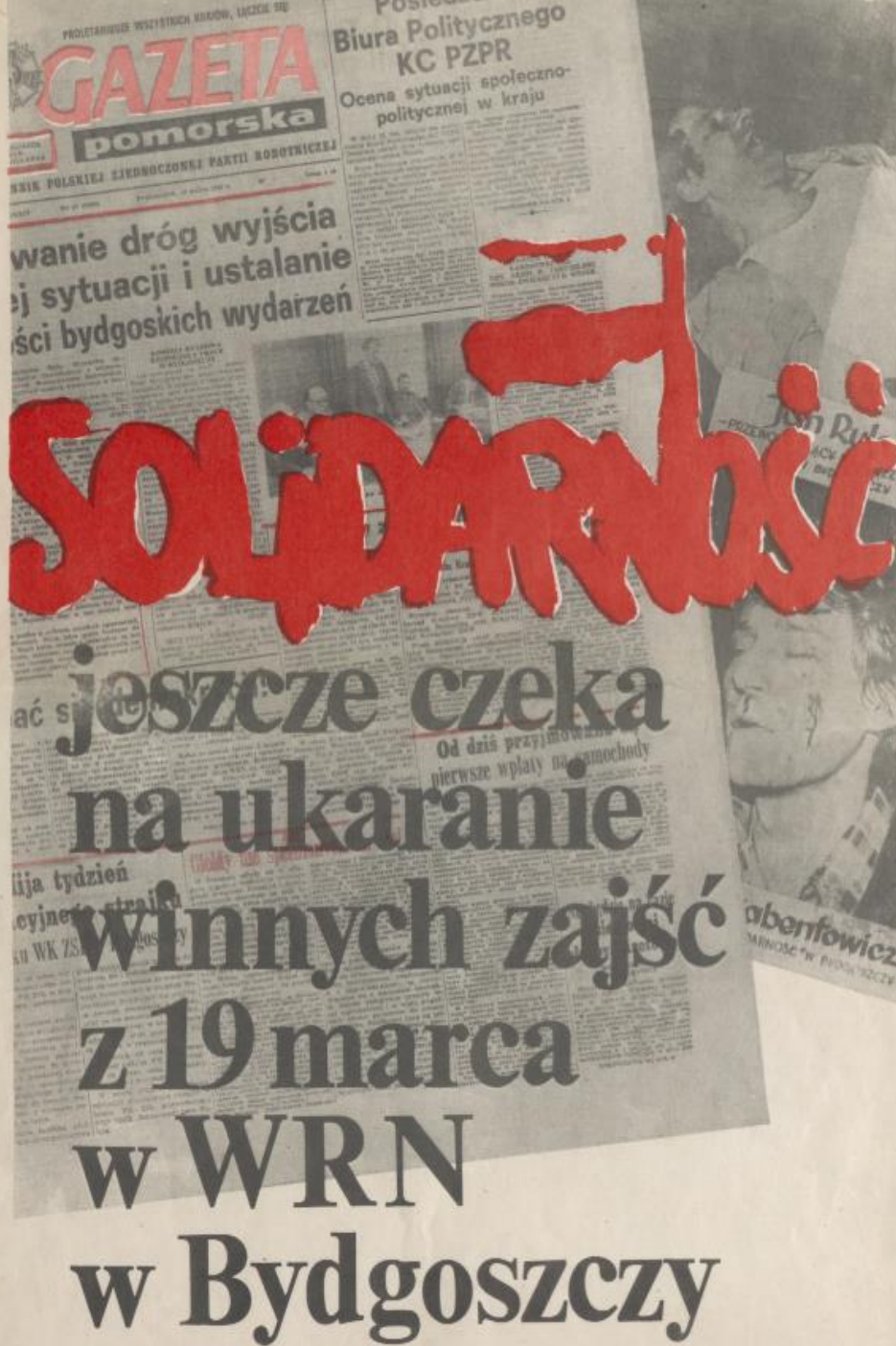
W międzyczasie prezydium i część zdezorientowanych radnych opuściła salę obrad. Przewodniczący MKZ NSZZ "Solidarność" J a n R u l e w s k i poinformował pozostających i wychodzących o uprzednich uzgodnieniach z prezydium WRN określającym takie postępowanie prezydium jako niedopuszczalne. W trakcie przemówienia do radnych wyłączono nagłośnienie sali. Pozostało na niej 45 radnych, którzy razem z członkami MKZ NSZZ "Solidarność" opracowywali wspólny komunikat z przerwanej VI sesji WRN.

W czasie redagowania tekstu radnych usiłowano wywabić z sali konferencyjne. Przewodniczący MKZ NSZZ "Solidarność" J a n R u l e w s k i poprosił radnych o pozostanie w sali argumentując, że jeżeli przedstawiciele "Solidarności" zostaną sami to może być poczytane za strajk okupacyjny. Konsekwencją tego mogłaby być interwencja milicji, której liczne oddziały znajdowały się w Bydgoszczy od kilku dni.

Pięciu radnych pozostało w sali. Wówczas wkroczyło na salę około 200 milicjantów i funkcjonariuszy SB. Zebranych na sali zaczęto filmować i fotografować. Prokurator Wojewódzki zagroził zebranym, że jeżeli w ciągu 15 minut nie opuszczą gmachu WRN to zostaną usunięci siłą. Powoływał się przy tym na decyzję wicewojewody bydgoskiego Romana Bąka. Po krótkiej wymianie zdań SB i milicja opuściła salę. Kiedy radni i przedstawiciele "Solidarności" kończyli wspólny komunikat do akcji wkroczyli ponownie milicjanci oraz funkcjonariusze SB. Usiłowano wmówić przedstawicielom "Solidarności", że ich pobyt w budynku jest traktowany jako strajk okupacyjny. Nie dając możliwości wyjaśnienia tego stanowiska członkom naszego związku milicja i funkcjonariusze SB otoczyli ich i siłą zaczęli wyrzucać z sali. Wyrzuceni nie chcąc ulec rozproszeniu chwycili się za ręce i zaczęli śpiewać "Jeszcze Polska nie zginęła". Gnani przez szpaler milicjantów byli szarpani i bici. Szczególnie pastwili się nad przewodniczącym MKZ NSZZ "Solidarność" w Bydgoszczy Janem Rulewskim. W czasie akcji milicji i SB na zapleczu WRN siłą odciągano od innych Jana Rulewskiego i Mariusza Łabendowicza, którzy zostali pobici najbardziej. Kiedy pozostali przedstawiciele "Solidarności" domagali się powrotu Rulewskiego i Łabendowicza milicjanci spełniając żądanie wyrzucili ich za bramę. Rulewski był zбитy do tego stopnia, że nie mógł utrzymać się na własnych nogach. Przeniesiono go na rękach do MKZ -tu, Mariusza Łabendowicza oraz Michała Bartoszcze odwiezione do szpitala XXX-lecia na oddział intensywnej terapii.

MKZ regionu bydgoskiego na swym nadzwyczajnym posiedzeniu w nocy z dnia 19/20 marca ustalił termin 2- godz. strajku protestacyjnego na dzień 20 marca od godz. XXV 11,00 - 13,00.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
NSZZ "Solidarność" w Bydgoszczy



KOMUNIKAT

o stanie zdrowia pobitych

MKZ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" w Bydgoszczy informuje, że w dniu 19 marca 1981r. w wyniku akcji MO i SB skierowanej przeciwko naszym przedstawicielom obecnym na VI sesji WRN - trzy osoby doznały obrażeń ciała i przybywają w szpitalu. Są to:

- JAN RULIŃSKI - lat 37, przewodniczący MKZ. Obrażenia: wstrząśnienie mózgu, stłuczenie twarzy, rany jamy ustnej, wybite zęby, ogólne potłuczenia, zadrapania w okolicy bioder.
- MARIUSZ LABENTOWICZ - lat 25, członek prezydium MKZ. Obrażenia: uraz głowy, rana tłuczona twarzy zadana ostrym narzędziem, nierówność źrenicy oka (podejrzenie uszkodzenia spojówki oka), potłuczenia ogólne. Obaj przebywają na Oddziale Intensywnej Terapii.
- MICHAŁ BARTOSZCZE, lat 68, przedstawiciel NSZZRI "Solidarność". Obrażenia: uraz głowy, chory nadeł w trakcie badań.

W dniu 20.3.1981 zostaną przeprowadzone dodatkowe badania, których wyniki pozwolą na dokładniejszą ocenę doznanych obrażeń i pełną diagnozę.

Bydgoszcz, 20.3.1981 r.

PREZYDIUM MKZ NSZZ "Solidarność"

w Bydgoszczy

W nocy, z 19 na 20 marca, do Bydgoszczy dojechali przedstawiciele Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”: Lech Waleś, Ryszard Kalinowski, Marian Jurczyk, Zbigniew Bujak, Andrzej Celiński oraz doradcy. Bronisław Geremek i Tadeusz Mazowiecki.

O godzinie 2:45 MKZ NSZZ „Solidarność” ogłosił ostrzegawczy strajk protestacyjny w całym województwie bydgoskim w godz 11:00-13:00.

Lech Waleśa oraz biskup pomocniczy gnieźnieński Jan Michalski (który przybył 19 marca przed północą), odwiedzili pobitych w szpitalu.



20 marca, przed południem Lech Wałęsa przybył na ul. Marchlewskiego 5 (dzisiejszy Stary Port), do siedziby MKZ. Przemówił z balkonu MKZ do ogromnego tłumu Bydgoszczan. Obiecał poskromić brutalne zapędy władz. Powiedział między innymi (tekst nieautoryzowany):

„Jesteśmy razem. Daszło do poważnych nadużyć. Ktoś ma za długie pazurki. Przytniemy te pazurki. Nie wszyscy z władzy są źli. Nektórym chcemy zawierzyć. To, co wydarzyło się w Bydgoszczy, jest atakiem na Związek. Odpowiemy zdecydowanie. Nam się spodnie nie trzęsą. Spokojnie, z rozwagą i bez strachu!”

W godzinach popołudniowych spotkał się w Domu Kultury ZNTK przy ulicy Zygmunta Augusta z przedstawicielami Komisji Zakładowych, w towarzystwie Mariana Jurczyka, Ryszarda Kalinowskiego i Andrzeja Celińskiego. Wówczas to zdecydowano o wprowadzeniu, w trybie natychmiastowym, całodobowych dyżurów w zakładach pracy w całej Polsce (do czasu rozstrzygnięcia decyzji o strajku generalnym). Stworzyło to 24-godzinną, wieloosobową kontrolę związkowców nad zakładami pracy.

21 marca, w siedzibie MKZ o godzinie 19:50, odbyła się konferencja prasowa z udziałem Lecha Wałęsy (przewodniczącego KKP), Jana Kułaja (przewodniczącego OKZ NSZZ RI „Solidarność”) oraz dra Romualda Kukotowicza (doradcy Prymasa Polski).

APEL

do mieszkańców
miasta Bydgoszczy

Obywatele!

Nasze miasto znalazło się w bardzo trudnej sytuacji. Jest ono miejscem dramatycznego napięcia społecznego.

Akcja protestacyjna rolników zajmujących budynek Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego oraz wydarzenia związane z sesją Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 19 marca br. doprowadziły do wzburzenia umysłów i zwiększenia emocji mieszkańców Bydgoszczy. Normalne funkcjonowanie miasta i spokój jego obywateli zostały zakłócone.

Ogrom problemów czeka na rozwiązanie. Sprawy wyżywienia narodu i związane z tym postulaty rolników muszą być pilnie rozważane i skutecznie załatwiane. Musi to się jednak dziać w atmosferze spokoju i powagi.

Szanowni Bydgoszczanie!

W tych trudnych dla miasta chwilach zwracam się do Was z serdecznym apelem o zachowanie ładu i porządku publicznego, o ciągłość pracy zakładów produkcyjnych, transportu i gospodarki komunalnej, instytucji publicznych, szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. Jest to potrzebne Krajowi i miastu. Zwracam się ze szczególną prośbą o unikanie wszelkich zgromadzeń, pochodów i manifestacji publicznych. Akcje takie grożą trudnymi do przewidzenia konsekwencjami. Niech każdy rozważy i zadecyduje co jest potrzebne Polsce, naszemu miastu, rodzinom, czy dalsze podsycanie napięcia i eskalacja nastrojów, czy rozsądek, rozwaga i trudna praca nad problemami, których tyle się przed nami piętrzy.

Wiem, że jest nam wszystkim bardzo trudno. Niech jednak nierozważne działania i wybujałe emocje nie doprowadzą do pomnożenia tych trudności i do sytuacji, z której nie będzie już dobrego wyjścia a porozumienie stanie się niemożliwe.

Niech zwycięży tradycyjna mądrość i rozwaga mieszkańców miasta Bydgoszczy.

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY
mgr WINCENTY DOMISZ

Bydgoszcz, dnia 21. III. 1981 r.

22 marca 1981 r. odbyła się msza święta w Bazylice sprawowana przez biskupa gnieźnieńskiego Jana Michalskiego. W swoim kazaniu biskup piętnował sprawców zająć z 19 marca.

Wczesnym popołudniem do Bydgoszczy przyjechała Komisja na szczeblu ministerialnym.

W wyniku wstępnych rozmów stwierdzono, że komisja nie jest władna, by przyjmować bydgoskie żądania. MKZ zawiesił rozmowy i opublikował 10 swoich postulatów. Zdecydowano, że 23 marca na nadzwyczajnym posiedzeniu w Bydgoszczy zbierze się Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność”.

Prezydium KKP i MKZ Bydgoszcz zaapelowały o powstrzymanie akcji strajkowej na terenie całej Polski, ale pozostanie w gotowości strajkowej. Delegacja KKP NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą udała się do Warszawy na spotkanie z komisją wicepremiera Mieczysława Rakowskiego.

Zostatniejchwili
DZIŚ
w godzinach przedpołudniowych
przybyła do Bydgoszczy
komisja ekspertów,
powołana przez wicepremiera
Mieczysława Rakowskiego.
Komisji przewodniczy
JÓZEF ŻYTA;
komisja przeprowadzi
wszechstronne dochodzenia
w sprawie wydarzeń,
które nastąpiły
w czwartek w Bydgoszczy

23 marca Lech Wałęsa przybył do Bydgoszczy na dwudniowe nadzwyczajne posiedzenie Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w Domu Kultury ZNTK przy ul. Z Augusta. Zdecydowano o podjęciu uchwały o akcji strajkowej, ale równocześnie o rozpoczęciu rozmów z rządem (Wałęsa był zwolennikiem porozumienia) w Warszawie, zamiast bezwarunkowej decyzji o ogólnopolskim strajku generalnym.

24 marca KKP podtrzymując stanowisko negocjacyjne uznała za konieczne ogłoszenie w Bydgoszczy i w całym kraju czterogodzinnego ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego w godzinach 8:00-12:00, w dniu 27.03.1981 r. oraz ogólnopolskiego strajku generalnego w dniu 31.03.1981 r. Ustalono żądania strajkowe, a także powołano Krajowy Komitet Strajkowy (z siedzibą w Stoczni Gdańskiej).



Apel Zespołu Młodych Radnych WRN
w Bydgoszczy
do społeczeństwa

Wojewódzki Zespół Młodych Radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy raz jeszcze ponawia swój apel do mieszkańców miasta i województwa o zapewnienie spokoju, porządku i ładu publicznego w dniu dzisiejszym. Wierzymy w to gorąco, że przed wyjaśnieniem wszystkich ważnych aspektów wydarzeń z dnia 19 marca 1981 roku nie zostaną podjęte żadne próby społecznie szkodliwych działań.

Mamy pełną świadomość tego, że decyzje, które podejmiemy dzisiaj na sesji WRN dotyczą nie tylko naszego regionu, ale nas wszystkich - wszystkich Polek i Polaków. Decyzje te nie mogą być podejmowane pod żadną presją czy naciskiem jakichkolwiek grup społecznych.

WOJEWÓDZKI ZESPÓŁ MŁODYCH RADNYCH WRN
W BYDGOSZCZY

Bydgoszcz, dnia 26.III.1981 r.



Rozmowy prowadzone 25 marca w Warszawie pomiędzy delegacją KKP „Solidarności” a Komitetem Rady Ministrów ds. Współpracy ze Związkami Zawodowymi nie przyniosły porozumienia. MKZ NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy powołał Komitet Strajkowy.

26 marca rozpoczęto II część (przerwanej) VI Sesji WRN w Bydgoszczy. Zgłoszono m.in. wotum nieufności wobec członków Prezydium WRN. Domagano się także wyjaśnienia zająć z 19 marca. W Warszawie doszło także do spotkania Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego z premierem gen. Wojciechem Jaruzelskim.

27 marca, w godzinach 8:00-12:00, w woj. bydgoskim i całym kraju odbył się powszechny strajk ostrzegawczy (nie odnotowano większych incydentów i zamieszek). WDK ZNTK przy ul. Z Augusta odbyło się zebranie przewodniczących Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność”, prowadzone przez Antoniego Tokarczuka.

SPOTKANIE gen. W. Jaruzelskiego z prymasem Polski

Dla dokonania oceny całokształtu sytuacji wewnętrznej Polski 26 bm. odbyli w Warszawie rozmowę premier gen. armii Wojciech Jaruzelski i prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński. Rozmowa koncentrowała się wokół kluczowych obecnie problemów kraju.

Doniosłą sprawą jest pilne przezwycięzenie napięć społecznych tak, by można było wykluczyć strajki jako niezwykle kosztowne dla osłabionej gospodarki narodowej i jako opóźniające osiągnięcie równowagi w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych, w przeprowadzeniu rolniczej kampanii wiosennej oraz wyjście na spotkanie aktualnym oczekiwaniom indywidualnych właścicieli rolnych. Uznano, że pilną sprawą jest pełna i obiektywna ocena wydarzeń bydgoskich.

Obie strony wyraziły przekonanie, że zaistniałe konflikty i napięcia w kraju uda się rozwiązać na drodze pokoju.
(PAP)

Gazeta Pomorska nr 61,
(27.03.1981)



27 MARZEC 1981

GODZ. 8⁰⁰ — 12⁰⁰

OGÓLNOPOLSKI

STRAJK

OSTRZEGAWCZY

PRAWDA ZWYKŁEJ!



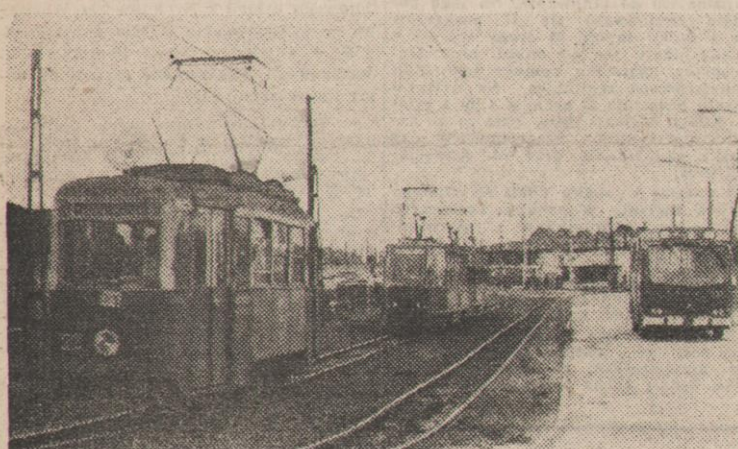
Kontynuacja rozmów między rządem i „Solidarnością”

Jak dowiaduje się PAP — zapowiedziane na dzień 26 bm. kolejne spotkanie między Komitetem Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych a delegacją Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” przełożone zostały — za obopólną zgodą — na dzień następny, na piątek. (PAP)

Dziś strajk ostrzegawczy

Zgodnie z uchwałą KKP NSZZ „Solidarność”, podjętą na posiedzeniu w Bydgoszczy, na dzień dzisiejszy 27 marca br. zapowiedziany został 4-godzinny strajk ostrzegawczy w godzinach od 8.00 do 12.00. Zostanie on przeprowadzony — głosi m. in. uchwała KKP — przy zachowaniu ładu i porządku oraz spokoju i odpowiedzialności.

Ze strajku ostrzegawczego wyłączone są następujące działy: służba zdrowia i produkcja na rzecz służby zdrowia, handel spożywczy wraz z jego zapleczem transportowym, PKP, krajowa sieć energetyczna, służby komunalne z wyjątkiem komunikacji miejskiej, łączność i ropociąg.



Godzina 12.00. Po zakończeniu strajku ostrzegawczego na trasę wyruszają tramwaje i autobusy. Życie miasta powraca do normy. Fot.: W. WIESZOK

Piątek w godzinach od 8 do 12

Spokojny przebieg strajku ostrzegawczego

27 bm. w godzinach przedpołudniowych strajk ostrzegawczy proklamowany przez NSZZ „Solidarność” sparaliżował na 4 godziny pracę w bardzo wielu zakładach w kraju. Mimo stanu napięcia wszędzie panował spokój, porządek i atmosfera powagi. Normalnie pracowały załogi przedsiębiorstw o ruchu ciągłym, energetyka, a także handel, służba zdrowia i niektóre służby komunalne. Z nadzieją i niepokojem oczekiwano na wznowienie i efekty rozmów między rządem a kierownictwem związku „Solidarność”.

Nastroje społeczeństwa charakteryzuje najwyższe zaniepokojenie, przynębnienie oraz powszechne zmęczenie niepewną sytuacją, co potęgowane jest dodatkowo coraz gorszym zaopatrzeniem rynku w podstawowe artykuły żywnościowe i przemysłowe. Wydłużają się kolejki, pustoszeją półki sklepowe.

Wczoraj punktualnie o godzinie ósmej dźwięki fabrycznych syren obwieściły rozpoczęcie 4-godzinnego strajku ostrzegawczego, proklamowanego uchwałą KKP NSZZ „Solidarność”, obradującej w dniach 23—24 marca w Bydgoszczy. W większości fabryk i przedsię-

biorstw wstrzymany został ruch maszyn i urządzeń, zjechały do zajezdni tramwaje i autobusy. Na ulicach miast panował minimalny ruch.

W wielu zakładach, których załogi przystąpiły do strajku funkcjonowały jednak służby utrzymania ruchu

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Rozmowy rządu i „Solidarności” będą dziś kontynuowane

Trzeba uczynić wszystko aby doszło do porozumienia

27 bm. wznowiono w Warszawie rozmowy między Komitetem Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych, któremu przewodniczył wicepremier MIECZYSLAW RAKOWSKI, a delegacją Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z przewodniczącym LECHEM WAŁĘSĄ. Była to trzecia runda rozmów zapoczątkowanych w niedzielę, 22 bm.

Obrady rozpoczęto od przedstawienia raportu w sprawie wydarzeń w Bydgoszczy opracowanego przez komisję rządową powołaną przez prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego i pracującą pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości Jerzego Bafii. Następnie wymieniono poglądy na temat raportu.

Rozmowy zostaną wznowione w sobotę, 28 bm.

Na zakończenie piątkowej tury rozmów przewodniczący obu stron udzielili dziennikarzom następujących wypowiedzi:

LECH WAŁĘSA: Rozmowy zostały odłożone do jutra dlatego, że ko-

misja rządowa przedstawiła nam opracowanie pana Bafii, do którego musimy się ustosunkować po bliższym zapoznaniu się z materiałem. Dziś pobieżnie przedyskutowaliśmy go. Jednak trzeba bliżej sprecyzować nasze stanowisko, dlatego nie możemy dzisiaj podjąć jakiejś decyzji, ostatecznej decyzji. Jutro rozmowy będą oczywiście kontynuowane, bo musimy przecież do jakichś rozwiązań dojść. Mam nadzieję, że dojdziemy do jakichś rozwiązań, które będą budujące.

MIECZYSLAW F. RAKOWSKI: Podjęliśmy wspólnie decyzję przełożenia rozmów na jutro dlatego, że trzeba rzeczywiście, by strona druga przedyskutowała i przemyślała ten raport. Uważam więc przełożenie rozmów za rzecz naturalną i też

jestem przekonany, że trzeba uczynić wszystko co w naszej mocy, aby doszło do porozumienia, które przywróci spokój w kraju i zlikwiduje ten dość groźny konflikt, jaki powstał. Czy jutro na pewno będzie zakończenie rozmów? Zależy to od tego, czy znajdują się punkty styczne pomiędzy nami i delegacją „Solidarności”.

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 28 bm., zgodnie z zapowiedzią, miał być opublikowany raport komisji rządowej powołanej do zbadania przebiegu wydarzeń w Bydgoszczy. Raport ten przedstawiony został 27 bm. w trakcie rozmów Komitetu Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych z przedstawicielami KKP NSZZ „Solidarność” i będzie 28 bm. przedmiotem dyskusji na kolejnym wspólnym posiedzeniu. Z tego powodu raport nie mógł być opublikowany w sobotniej prasie. (PAP)

Gazeta Pomorska nr 61,
(28-29.03.1981)

W NUMERZE:

Referat Biura
Politycznego
KC

★
Omówienie
dyskusji



BYDGOSZCZ
TORUŃ
WŁOCŁAWEK

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GAZETA

pomorska

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXXIV

Nr 62 (9995)

Poniedziałek, 30 marca 1981 r.

B*

Cena 1 zł

IX PLENUM KC PZPR

28 marca w Warszawie dalej toczyły się rozmowy delegacji NSZZ „Solidarność” z rządem. Delegacja KKP NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą na czele ponownie spotkała się z wicepremierem M. Rakowskim. Delegaci zaprezentowali uwagi odnośnie Raportu Komisji Rządowej pod kierunkiem ministra J. Bafii. Przedstawiciele „Solidarności” spotkali się także z prymasem Stefanem Wyszyńskim.

29 marca Bydgoszcz w dalszym ciągu znajdowała się w gotowości strajkowej. W Warszawie otwarto IX Plenum KC PZPR, na którym miały być również omawiane zajścia w Bydgoszczy. Obrady zakończyły się 30 marca nad ranem.

Gazeta Pomorska nr 62, (30.03.1981)

Rozmowy KKP „Solidarność” z Komisją Rządową

W gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyło się 28 bm. kolejne spotkanie Komitetu Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych, któremu przewodniczył wicepremier M. F. Rakowski, z Krajową Komisją Porozumiewawczą NSZZ „Solidarność” pod przewodnictwem L. Wałęsy.

Kontynuowano rozmowy.

Delegacja KKP NSZZ „Solidarność” przedstawiła Komitetowi Rady Ministrów uwagi do Raportu Komisji Rządowej, która pracowała pod kierownictwem min. J. Bafii. Po dyskusji postanowiono powołać zespoły robocze, które omówią postulaty KKP NSZZ „Solidarność”.

ciąg dalszy rozmów w poniedziałek.

Mineły już 4 rundy trudnych rozmów, których wyników oczekuje w napięciu cały kraj. Jakże refleksje nasuwała te

rozmowy bezstronnemu obserwatorowi! Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do prof. Jana Szczepańskiego, uczestniczącego w spotkaniach rząd-„Solidarność” z ramienia powołanej niedawno przez Sejm Komisji Nadzwyczajnej do Kontroli Realizacji Porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

STR. 5

★ Raport
Komisji Rządowej
o wydarzeniach
w Bydgoszczy

★ Uwagi „Solidarności”
do tego raportu

★ Uwaga rzecznika rządu

Trzeba zachować rozwagę a nie będzie źle — mówi Lech Wałęsa dziennikarzowi „Gazety”

Spoleczeństwo z niepokojem i nadzieją oczekuje na rezultaty rozmów KKP NSZZ „Solidarność” z rządem. Wczoraj prowadzono je w zespołach roboczych. Wczoraj też rano, przed rozpoczęciem obrad poprosiliśmy o kilka minut rozmowy Lecha Wałęsę.

— Społeczeństwo zostało zapoznane z tekstem Raportu Komisji Rządowej i uwagami „Solidarności”. Rozbieżności są znaczne...

— Znaczne i nieznaczne — zależy jak się czyta. To co było wczoraj, nie zawsze jest aktualne dziś.

— Na jakim etapie rozmów znajdujecie się obecnie?

— Tak naprawdę... — to nie do publikacji. Pożyjemy, zobaczymy.

— Lista postulatów przedstawionych rządowi jest obszerna, część z nich wykracza poza sprawy bydgoskich wy-

darzeń. Niektórzy twierdzą, że może to stanowić przeszkodę w negocjacjach

— I tak, i nie. Związek musi być związkiem. Jego członkowie mają życzenia, mają żądania, a skoro jest pertraktacja — słowo to, sam pan rozumie, coś znaczy. Zobaczymy.

— Czy można pokusić się o prognozę: będzie strajk powszechny czy nie?

— Cha, cha! Zostaw pan to mnie, a ja to rozegram.

— Czy istnieje możliwość odwołania strajku powszechnego w przypadku,

DOKOŃCZENIE NA STR. 6



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GAZETA

BYDGOSZCZ
TORUŃ
WŁOCŁAWEK

pomorska

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXXIV

Nr 63 (9996)

Wtorek, 31 marca 1981 r.

B

Cena 1 zł

Strajk wstrzymany!

Wspólne oświadczenie Zakończenie rozmów „Solidarność” — rząd

30 bm. zakończyły się w Pałacu Rady Ministrów w Warszawie rozmowy między delegacją Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” pod

ło trwające od 22 bm. rozmowy, na których wyniki czekał w napięciu cały kraj. Nadzieje na przywrócenie pokoju społecznego stwarza podjęte tego dnia przez

nowiono zwołać Krajową Komisję Porozumiewawczą, w której kompetencjach leży, zgodnie z uchwałą KKP z 24 bm., ostateczna decyzja w sprawie odwołania strajku generalnego. Posiedzenie KKP odbędzie się w Gdańsku 31 bm.

DOKONCZENIE NA STR. 2



Na zdjęciu: Andrzej Gwiazda odczytuje komunikat o zakończeniu rozmów. CAF — MATUSZEWSKI — telefoto

POLSKA odetchnęła z ulgą...

Jeszcze raz — niemal dokładnie siedem miesięcy po podpisaniu porozumień gdańskich i szczytów, które z perspektywy tych dni możemy określać jako historyczne — Polska odetchnęła z ulgą. Jeszcze raz okazało się, że można się dogadać, a w sytuacjach prawie ostatecznych — nadzwyczajny interes kraju i narodu, a więc nas wszystkich, jest w stanie pokonać bariery niezgodności i różnic poglądów. Jeszcze raz na oczach całej Europy i świata, który wstrzymywał w tych ciężkich dniach oddech, nie tylko w sensacyjnych tytułach dziennikarskich relacji znad Wisły, Polska oddaliła się od granicy konfliktu, którego skutków nie chcieli prorokować najbardziej doświadczeni politolodzy. Jeszcze raz... oby ostatni!

Konflikt, który od przeszło 10 dni trzymał cały kraj we wmagającym się napięciu, nie wygasł jeszcze — ale został oddalony, dano czas na jego spokojne rozwiązanie. Dla zażegnania tego najgroźniejszego od sierpnia polskiego kryzysu zjednoczyły się wszystkie chyba w Polsce siły dobrej woli i rozsądku — w partii i jej sojuszniczych stronnictwach, w „Solidarności”, w hierarchii kościelnej, środowiskach twórczych i naukowych. Jak kraj długi i szeroki przetoczyła się fala uchwał i rezolucji, niemal jednoznacznie odrzucających jako rozwiązanie konfrontację i domagających się dialogu, jako jedyną dopuszczalną drogę wyj-

ścia z obecnej trudnej sytuacji. W tym samym duchu wypowiedziano się podczas niedzielnych obrad IX Plenum KC PZPR podtrzymując wypracowaną na VI, sierpniowym Plenum partii linię dialogu i porozumienia. Grupa wybitnych uczonych zaferowała misję dobrych usług.

Dziś, gdy ogromna ulga jest chyba dla każdego przeważającym uczuciem, nasuwają się dwie refleksje: co robić, by nie dochodziło w przyszłości do podobnych, narastających lawinowo konfliktów i jakie wypracować metody, by w razie powstania tych konfliktów gasić je w zarodku — tak, abyśmy konsekwencji czyichś nierozważnych kroków nie musieli ponosić — wszyscy.

Recepta powinny być tu obustronna rozważa i odpowiedzialność, a także wyobraźnia — której w Bydgoszczy chyba zabrakło. Bezwzględne przestrzeganie praworządności oraz szybkie i sprawne reagowanie na wszelkie — bez względu na sprawców — przypadki, czy próby jej łamania. Rzetelność i wiarygodność informacji, których brak zawsze jest i będzie źródłem niepokoju, a nawet wzburzenia społecznego. I wreszcie wypracowanie stałych i skutecznych form dialogu, aby przy każdym kolejnym konflikcie (trudno, by ich nie było) nie musiały być angażowane tak szerokie siły społeczne i najwyższe ośrodki władzy. (PAP)

30 marca w Warszawie zakończono rozmowy delegatów „Solidarności” z Komisją Rządową. Andrzej Gwiazda (wiceprzewodniczący KKP) poinformował o wstrzymaniu strajku generalnego, planowanego na 31.03.1981 r.

Rząd w Warszawie zapowiedział, że będzie dążył do rozwiązania konfliktu, który zrodził się wokół kwestii zrzeszania się rolników i legalizacji rolniczej „Solidarności” oraz że VI Sesja WRN w Bydgoszczy z dnia 19 marca została zamknięta niezgodnie z przepisami prawa.

31 marca w trakcie obrad Krajowej Komisji NSZZ „Solidarność” w Gdańsku zatwierdzono odwołanie strajku generalnego.

Tuż przed Wielkanocą 1981 roku (17.04.1981 r.) nastąpił koniec okupacji budynku ZSL przy ul. Dworcowej 87 w Bydgoszczy. Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, przekonał władzę, by zarejestrować „Solidarność” Rolników Indywidualnych. Z początku chłopi nie wierzyli w prawdziwość tej decyzji, ale dali się przekonać, gdy 17.04.1981 r. przybył do nich specjalny wysłannik Prymasa, dr Romuald Kukotowicz. Wówczas Roman Bartoszcze i przewodniczący strony partyjno-rządowej, Stanisław Ciosek, podpisali porozumienie, które zakończyło strajk rolników w Bydgoszczy.

Po IX Plenum KC PZPR

- Narady aktywu w Bydgoszczy i Włocławku
- Opinie i oceny członków partii

Materiały wykorzystane w prezentacji

Teksty opracowano na podstawie:

- Brukwicki J., *Bydgoskie Marce 1920 – 1981 – 2020*, Bydgoszcz : Miejskie Centrum Kultury w Bydgoszczy, 2020 ;
- „*Solidarność*” *Rolników 1980-1989*, pod redakcją Andrzeja W Kaczorowskiego, Warszawa, Fundacja „Kasa Nadziei”, 2010 ;
- Wenderlich J., Lubiewska E, *Nasza wolność. Bydgoski Marzec. Kalendarium wydarzeń*, Bydgoszcz : Bydgoski Dom Wydawniczy Margrafesen, 2007 ;
- wspomnień Pana Zbigniewa Michalskiego, przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Regionu Bydgoskiego w latach 1993-1996 ;
- dokumentów życia społecznego dotyczących Bydgoskiego Marca 1981 r., ze zbiorów Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im dr. W Bełzy w Bydgoszczy (sygn. DŻS VII.7.4 – apele, plakaty, ulotki, komunikaty) ;
- artykułów z czasopism: „Gazeta Pomorska” nr 55, (19.03.1981) ; „Dziennik Wieczorny” nr 56, (20-22.03.1981) ; „Gazeta Pomorska” nr 61, cz 1 (27.03.1981) ; „Gazeta Pomorska” nr 61, cz 2 (28-29.03.1981) ; „Gazeta Pomorska” nr 62, (30.03.1981) ; „Gazeta Pomorska” nr 63, (31.03.1981).

